

Postanieniec Serca Jezusowego

październik 2014



Vierzehnheiligen – Bazylika Czternastu Świętych

Od ponad pięciu i pół wieku wierni licznie pielgrzymują do miejsca objawień Czternastu Świętych Wspomożycieli w Górnej Frankonii. Wpisana w malowniczy krajobraz obecna bazylika jest nie tylko lokalnym miejscem kultu, lecz przyciąga pielgrzymów z całych Niemiec, a także z innych krajów, głównie niemieckojęzycznych.

Historia tego miejsca rozpoczyna się od prywatnych objawień, jakie miał pasterz Hermann wypasający owce klasztoru cysterskiego Langheim. Pewnego wrześniowego wieczoru roku 1445 pasterz w drodze do domu znalazł płaczące Dziecko, które znikło, gdy próbował je podnieść.

Wkrótce Dziecię pojawiło się ponownie, *przejrzyste jak kryształ i świetliste jak słońce*, a obok niego płonęły dwie świece. Kolejne objawienie nastąpiło prawie rok później. Tym razem na piersi Dziecięcia widniał czerwony krzyż i było ono otoczone kręgiem czternaściorga dzieci, któ-



re przedstawiły się jako Święci Wspomożyciele i zwróciły się do pasterza z prośbą o wybudowanie w tym miejscu kaplicy.

Cystersi z Langheim do objawień pasterza podchodzili początkowo z wielką rezerwą. Nastawienie to zmieniło się, gdy po kilku tygodniach od ostatniego objawienia została cudownie uzdrowiona chora służąca, która zwróciła się o pomoc do Czternastu Wspomożycieli. Przekonało to sceptyków i w miejscu objawień stanął krzyż, a niedługo potem kościół, do którego zaczęła pielgrzymować okoliczna ludność.

Pierwszy kościół powstały na miejscu objawień został zniszczony i splądrowany podczas trwających w czasach reformacji wojen chłopskich w 1525 roku. Zbudowany wkrótce na jego miejsce drugi kościół mógł pełnić także funkcje obronne, jednak okazał się po jakimś czasie za mały wobec wzrastającej liczby pielgrzymów i w pierwszej połowie XVIII wieku podjęto decyzję o budowie nowej, większej świątyni.

Zarówno ówczesny opat cystersów Mösinger, jak i bamberski biskup von Schönborn zlecieli wybranym przez siebie architektom wykonanie projektu kościoła Vierzehnheiligen. Architekt wybrany przez opata – Gottfried Krohne – zaprojektował kościół stosunkowo tani w wykonaniu, lecz biskupowi wydał się on zbyt skromny i przypominający raczej świątynie protestanckie niż katolickie, toteż nie wydał zgody na jego budowę. Z kolei projekt architekta zatrudnionego przez biskupa cechował się wielkim rozmachem, na co nie mógł przystać opat, któremu zależało na ograniczeniu kosztów budowy. Wreszcie obydwaj zgodzili się na zlecenie zadania Balthasarowi Neumannowi, który uważany jest za jednego



z największych budowniczych czasów baroku i rokoka w Niemczech. Mimo wstępnych, oszczędnych prac budowlanych przeprowadzonych przez Krohna udało się Neumannowi zrealizować coś, co do dzisiaj nazywamy pierwszym, architektonicznym „cudem w Vierzehnheiligen”.

Z zewnątrz bazylika jest dużym dwuwieżowym kościołem, zbudowanym

z piaskowca. Gdy wejdziemy do wnętrza, mamy wrażenie, że jesteśmy w okrągłym kościele. Wrażenie to potęgują trzy duże owale tworzące sufit bazyliki i dopasowane do nich wysokie, jasne kolumny wykonane ze sztucznego marmuru. Drugim cudem Vierzehnheiligen jest światło, które wpada do jej wnętrza przez 54 okna. Oto bowiem oczom zwiedzających ukazują się wypełnione grą światła, wykończone licznymi rotundami i łukami, bogato zdobione a jednocześnie lekkie rokokowe wnętrza, zorganizowane w zachodzące na siebie, owalne przestrzenie. Stąd też bazylika jest często nazywana „symfonią ze światła i kolorów”. Budowę bazyliki rozpoczęto w roku 1743, a zakończono w 1772 roku. Układ wnętrza podkreśla, że bazylika została zbudowana jako kościół pielgrzymkowy, i takim pozostała do dzisiaj.

W ołtarzu głównym znajduje się obraz przedstawiający Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny; zgodnie bowiem z cysterską tradycją kościół poświęcony jest także Maryi. Perłą bazyliki stanowi



ołtarz Czternastu Świętych Wspomożycieli, zwany też Ołtarzem Łaski, ustawiony w środku nawy głównej; dokładnie nad nim, na suficie znajduje się centrum największego owalu. Ołtarz przypomina rozbudowany, niezwykle ozdobny baldachim, otoczony balaskami układającymi się w kształt serca. Figury czternastu świętych zdobią ołtarz ze wszystkich stron, ustawione niejako na trzech piętach. Cała ta konstrukcja unosi się dokładnie nad miejscem, w którym Jezus ukazał się przed





wiekami pasterzowi; można to miejsce zobaczyć od strony ołtarza głównego. Ołtarz Łaski zwieńczony jest złotą kulą, nad którą siedzi Dzieciątko Jezus – ten właściwy i jedyny Wspomożyciel w otoczeniu swoich świętych; podobne kule nad ołtarzem głównym oraz nad amboną symbolizują Tróję Świętą.

Fantazyjnie wykończone owale sklepienia zdobią freski Giuseppe Appianiego. Największy przedstawia czternastu świętych, jak wraz z Maryją oddają hołd Trójcy Świętej. Mniejsze freski ukazują sceny z pierwszych dni życia Pana Jezusa: zwiastowanie pasterzom i pokłon Trzech Króli. Pasterz Hermann widział Dzieciątko Jezus w otoczeniu czternastu małych dzieci, sceny na suficie przybliżają narodziny Pana – wszystko to powoduje, iż bazylika jest także nazywana „Bazyliką Narodzenia Pańskiego”.

Architektonicznej całości wnętrza bazyliki dopełniają liczne empory i stiukowe ornamenty. Ołtarze boczne poświę-

fol. dr Herwina Hertel

cone są świętym Piotrowi i Pawłowi oraz Franciszkowi i Antoniemu – dwaj ostatni są w kościele Vierzehnheiligen szczególnie czczeni od czasów, gdy opiekę nad bazyliką w miejsce cystersów przejęli w XIX wieku franciszkanie.

Warto zwiedzić bazylikę Vierzehnheiligen, aby na własne oczy przekonać się, jak niezwykle wywiera wrażenie architektoniczne. Warto także wziąć udział w jednej z niedzielnych Mszy św., posłuchać kazania, śpiewów pielgrzymów, gry wspaniałych organów, poczuć zapach kadzidła i licznych kompozycji kwiatowych, zanurzyć się we wpadającym zewsząd świetle, poadorować w ciszy w jednej z kaplic Najświętszy Sakrament. Przede wszystkim jednak warto polecić się wstawiennictwu Czternastu Świętych Wspomożycieli.

Małgorzata Mnich

